

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2025 r.

wniosku Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 17 stycznia 2025 r., sygn. akt VI Ka 772/24, o przekazanie sprawy A.D., prowadzonej pod sygn. akt VI Ka 772/24 do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę A.D. prowadzoną w Sądzie Okręgowym w Rybniku pod sygn. akt VI Ka 772/24 do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sadu Okręgowego w Rybniku z dnia 17 stycznia 2025 r. (sygn. akt VO Ka 772/24) na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócono się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy przeciwko A.D. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem wniosku jest ustalenie, że oskarżycielem posiłkowym w sprawie jest ławnik Sądu Okręgowego w Rybniku III Wydziału Karnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek okazał się zasadny.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega interpretacji rozszerzającej. Nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Dlatego wskazuje się, że odstąpienie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli stroną procesu jest m.in. sędzia, ławnik, pracownik sądu lub prokurator Prokuratury tego samego okręgu, na co dzień występujący przed danym sądem - ten sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (potencjalne wyłączenia poszczególnych sędziów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Okręgowego w Gliwicach.

[WB]

[t.n]

